

PROTOKÓŁ Nr 18/17
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu
z dnia 23 sierpnia 2017r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni w liczbie 12 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Aldona Loska – Główna księgowa KZGM.
5. Pan Ryszard Kercz – Dyrektor ds. technicznych ZWiK Sp. z o.o.
6. Pani Aneta Starus – Główna księgowa ZWiK Sp. z o.o.
7. Pan Janusz Trąbski - Prezes Saniko Sp. z o.o.
8. Pani Celina Wierzchowska – Prezes MTBS Sp. z o.o.
9. Pani Anna Mazanek - Główna księgowa MTBS Sp. z o.o.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. KZGM.
4. Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki SANiKO.
5. Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki ZWiK.
6. Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki MTBS.
7. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
8. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Przy 12 głosach za, porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 12 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. KZGM.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że radni otrzymali materiał. Rozpoczęła dyskusję, czy radni mają jakieś pytania?

Radny Eugeniusz Bugaj poprosił, żeby główna księgowa wyjaśniła wydatki związane z utrzymaniem KZGM.

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM powiedziała, że największe wydatki, które KZGM ponosi to zakup usług remontowych. Wiąże się to z tym, że KZGM gospodaruje zasobami, które posiada już wiele lat i dlatego na bieżąco potrzebne są remonty. Z utrzymaniem zasobów wiążą się wydatki związane z zakupem usług, to jest również duża grupa wydatków. Następnie wydatki, opłaty za administrowanie, czynsze, budynki i pomieszczenia, które płacimy wspólnotom mieszkaniowym zarządzającymi lokalami i to są największe grupy wydatków, które KZGM ponosi i które są niezbędne. Pozostałe wydatki to wynagrodzenia pracowników. Mamy sześć umów o pracę i umowy zlecenia, to są trzy osoby sprzątające zasoby plus pani w KZGM na umowę zlecenie i osoba, która na bieżąco dokonuje wszelkiego rodzaju napraw na zasobach. Poza tym jest zakup energii, gdzie dokonujemy zapłaty za media. Wydatki są później pomniejszane o zwrot wydatków przez Szkołę nr 2 na Będuszu oraz dzierżawców i mieszkańców. Jeżeli chodzi o grupę wydatków, zakup materiałów i wyposażenia, wśród nich największą grupę stanowi zakup opału w okresie zimowym. KZGM ponosi koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego z uwagi na wnoszenie pozwów o zapłatę oraz o eksmisję w stosunku do osób, które zalegają z opłatami. Osobną grupę stanowią wydatki z działu 85 Pomoc społeczna, tutaj KZGM realizuje wypłatę dodatków mieszkaniowych oraz jako zadania zlecone, dodatki energetyczne na zlecenie Wojewody.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy Szkoła nr 2 to jest Będusz?

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM odpowiedziała, że to jest Zespół Szkół nr 2.

Pani Burmistrz dodała, że jest to szkoła przy Internacie.

Radna Iwona Skotniczna zapytała o zakup konkretnie jakich usług chodzi?

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM odpowiedziała, że to są przede wszystkim usługi bankowe, obsługa prawna, poza tym grupa usług związanych z zarządzaniem zasobami typu usługi transportowe, koszenie trawy, usługi związane z przeglądami okresowymi, usługi kominiarskie, informatyczne, obsługa danych osobowych.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła uwagę, że KZGM korzysta z usług firm remontowych. Czy te firmy są z Myszkowa, czy KZGM korzysta również z usług MTBS jako podwykonawcy?

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM odpowiedziała, że w ubiegłym roku KZGM korzystał z usług MTBS, jeżeli chodzi o wywóz nieczystości. Obecnie do firm na terenie Myszkowa kierowane są zapytania ofertowe. Teraz została rozpoczęta duża inwestycja np. wymiana okien, to obsługuje firma „Domart” z Myszkowa.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że w MTBS jest też firma remontowa.

Pani Burmistrz wtrąciła, że tam jest kilku pracowników, którzy wykorzystywani są do obsługi ich zasobów.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o wydatki na remonty, bo jest wskazane, że w planie jest 315.000,00 zł na cały rok, zrealizowano do końca czerwca ponad 10%, zakontraktowanych jest wydatków na kolejne 60.000,00 zł. Co z pozostałymi wydatkami, kiedy to zostanie zrealizowane, czy nie ma zagrożenia, że nie zostanie?

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM odpowiedziała, że nie ma zagrożenia. To będzie realizowane począwszy od III i IV kwartału, od września, wymiana okien i pokryć dachowych również.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, na których budynkach?

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM odpowiedziała, że wymiana okien jest realizowana na bieżąco na wniosek mieszkańców, natomiast na ul. Spółdzielczej będą pokrycia dachowe garażowe i na ul. Kościuszki.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał o ilość eksmisji i gdzie je wykonano?

Pani Aldona Loska główna księgowa KZGM powiedziała, że w tym roku nie było dokonanych eksmisji. Eksmisje są dokonywane do budynku na ul. Kopernika.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, czy tam są jeszcze mieszkania w ogóle?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jeżeli ktoś ma przydział do lokalu socjalnego to wtedy gmina jest zobowiązana znaleźć lokal socjalny i przydzielić. To nie jest tak, że gmina ma wolny jakikolwiek lokal. Rotacja w zasobach gminy jest, część osób się wyprowadza, część rezygnuje i w ten sposób odzyskuje się lokale socjalne, do których są eksmitowane osoby mające taki przydział. Jeżeli ktoś jest eksmitowany bez przydziału, bez prawa do lokalu, to korzystamy również ze współpracy z p. Skowronem, czasami te osoby korzystają z pobytu w ośrodku dla bezdomnych, czasami jest tak, że szukają czegoś we własnym zakresie. Wszystko zależy od wyroku sądu. Każda sprawa analizowana jest indywidualnie i w zależności od możliwości i sytuacji rodzinnej.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań zaproponowała przejście do omawiania kolejnego tematu.

Do punktu 4.

Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki SANiKO.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że radni otrzymali materiały dotyczące wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki Saniko. Rozpoczęła dyskusję, pytając, czy radni mają jakieś pytania w związku ze sprawozdaniem?

Radny Eugeniusz Bugaj zaproponował, żeby prezes powiedział krótko o sytuacji finansowej spółki.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki SANiKO powiedział, że na dzień 31 grudnia 2016r. spółka zatrudniała 16 osób, w tym 11 osób na stanowiskach robotniczych, 5 osób na nierobotniczych. Ponadto na umowy cywilnoprawne SANiKO zatrudniało 9 osób. Przychody netto w 2016r. ze sprzedaży ogółem kształtowały się na poziomie 3.110.588,00 zł i były niższe o 226.578,00 zł w stosunku do 2015r. co stanowi spadek o 6,79%, natomiast koszty poniesione ogółem wynosiły 2.857.000,00 zł i były niższe o 196.368,00 zł w stosunku do kosztów z 2015r, co stanowi spadek o 6,54%. Zysk za 2016r. wyniósł 292.553 zł. Nakłady inwestycyjne poniesione w 2016r. wynosiły 292.595,00 zł netto. Zakupiono min. komputery, drukarki, rozrzutnik piaskarki, nagrzewnicę olejową, samochód używany Lublin, śmieciarkę Iveco, oprogramowanie Enova, serwer i urządzenie UPS, zamiatarkę spalinową, rozrzutnik piaskarki i koparko – ładowarkę i pozostałe drobne wyposażenie. Na dzień 30 czerwca 2017r. spółka zatrudniała 16 osób na tych samych stanowiskach 11 robotniczych i 5 nierobotniczych. Za I półrocze spółka wykazuje wynik finansowy dodatni. Zachowana jest płynność finansowa, nie ma opóźnień w płatnościach. Do najważniejszych inwestycji poczynionych w I półroczu należy zakup samochodu zamiatarka drogowa (leasing), zakup samochodu ciężarowego wywrotka, zakup samochodu dostawczego Peugeot i remont pomieszczenia socjalnego dla pracowników (łazienki). Koszt inwestycji zamknął się kwotą 248.565,00 zł.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, czy spółka SANiKO przygotowuje się do akcji „Zima”?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki SANiKO odpowiedział, że tak.

Pani Burmistrz dodała, że przetarg będzie ogłoszony.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że jest zainteresowany, żeby spółka wygrała. Dodał, że nie pyta o szczegóły.

Pani Burmistrz powiedziała odnośnie akcji „Zima”, że gmina robi tak jak w roku bieżącym. Będzie ogłoszony przetarg na całoroczne utrzymanie czystości na terenie gminy.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, czy w tym roku będzie ogłoszony przetarg?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że umowa kończy się gminie dopiero ostatniego października. Umowa rozpoczęła się w listopadzie i trwa przez cały rok. To nie jest już podział na zimę i lato.

Radna Halina Skorek – Kawka poruszyła temat problemu dotyczącego wywozu śmieci wielkogabarytowych. Ludzie nie wiedzą, w większości jeśli chodzi o mieszkańców bloków, że należy je wywozić bezpośrednio do SANiKO. Czy nie można napisać krótkich ogłoszeń, żeby ludzie bezpośrednio to wywozili do SANiKO. Przyznała, że rozmawia z ludźmi i nie mają oni pojęcia, że nieodpłatnie można odwozić do spółki.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie może się zgodzić ze stwierdzeniem, że mieszkający w blokach nie wiedzą o zasadach wywozu wielkogabarytów. Z tego względu, że przeprowadziliśmy akcję przy pomocy Straży Miejskiej, przy pomocy ulotek wrzucanych do skrzynek. Jeśli chodzi o zasady utrzymania czystości na terenie miasta wszyscy mieszkańcy są o tym świetnie poinformowani. Zgodziła się z tym, że problem wielkogabarytów jest dużym problemem. Trudno sobie wyobrazić większą akcję informacyjną, będziemy przypominać, będą również plakaty o tym, że albo w wyznaczonych terminach albo wywóz na PSZOK w każdym momencie. Jest to duży problem zarządców, ale niestety on na nich spada, dlatego że gmina zabezpiecza w opłacie, którą każdy mieszkaniec płaci, o czym Państwo doskonale wiecie, wywóz wielko gabarytów tylko w określonych terminach, natomiast ten wywóz na PSZOK jest wywozem bezpłatnym, on się mieści w kosztach opłaty, którą płacimy, to nie do końca za darmo tylko w cenie tej opłaty. Będziemy takie akcje robić, ale te akcje są prowadzone przez cały czas, systematycznie, dlatego trudni się zgodzić, że to z powodu niewiedzy te wielko gabaryty mamy ciągle w wiatach śmietnikowych.

Radna Halina Skorek – Kawka zapytała się, czy nie można tak zrobić, żeby przy każdym śmietniku zrobić małą wywieszkę.

Pani Burmistrz powiedziała, że można jeszcze zastosować takie wywieszki. Czy odniosą skutek, zobaczymy.

Radny Adam Zaczkowski poruszył temat usług pogrzebowych, jak to się ma do konkurencji, jak to się kształtuje?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki SANiKO powiedział, że wszyscy wiemy, że w Myszkowie powstał trzeci zakład pogrzebowy, przeniósł się teraz w inne miejsce. Zawsze była konkurencja i jest.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy spółka działa, żeby przeciwdziałać, podnieść jakość świadczonych usług.

Pan Janusz Trąbski prezes spółki SANiKO powiedział, że spółka podnosi cały czas jakość usług, daje ogłoszenia w prasie, stara się jak najbardziej.

Radny Adam Zaczkowski zapytał prezesa, czy nie ma zagrożenia w działalności spółki w tym zakresie?

Pan Janusz Trąbski prezes spółki SANiKO odpowiedział, że w tej chwili firma świadczy usługi.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania w tym zakresie? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do omawiania kolejnego punktu.

Do punktu 5.

Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki ZWiK.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy radni otrzymali materiały. Poprosiła pana Ryszarda Kercza dyrektora ds. technicznych spółki ZWiK o przedstawienie w skrócie informacji.

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK powiedziała, że jeśli chodzi o 2016r. spółka miała dobry wynik finansowy. Spółka miała zysk 187.000,00 zł netto. Było to spowodowane wzrostem przychodów jeżeli chodzi o porównanie 2015 i 2016. Było też spowodowane taryfą, podnosiliśmy wówczas ceny co przysporzyło większą ilość przychodów o 9%. Przyznała, że będzie mówiła w porównaniu do 2015r., bo tak jest jej łatwiej.

Radny Eugeniusz Bugaj zaproponował, żeby pani omówiła tylko główne wydatki i dochody, bo szkoda, żebyśmy tak dokładnie analizowali, bo wynik jest pozytywny, woda jest bardzo dobra, szkoda, że nie możemy jej butelkować. Woda jest dużo lepsza, jakość znacznie wzrosła.

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK powiedziała, że w 2016r. wynik na sprzedaży był 206.000,00 zł. Główne wzrosty kosztów to wzrost kosztów z tytułu amortyzacji, podatków i opłat, głównie chodzi o podatek od nieruchomości. Główne jest to związane z tym, że na bieżąco prowadzimy inwestycje w mieście i to generuje wzrost tych kosztów. One nie mogą nie rosnąć, co prawda pewne środki tj. stare środki trwałe są wyeksploatowane i ta amortyzacja spada z roku na rok, niemniej przyrosty są dużo większe. Ten wynik był dobry, zadawalający, pozwalał na to, żeby robić dużo zadań inwestycyjnych. W ubiegłym roku spółka zrobiła rekordową ilość inwestycji. Mieliśmy 1.900.000 inwestycji, gdzie zwykle robimy rocznie około 900.000 inwestycji. Gmina na koniec roku przekazała nam transzę nakładów, co spowodowało zwiększenie kapitału spółki i przyjęcie na własny majątek infrastruktury z oczyszczalni ścieków, która była modernizowana w 2005r.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała o 2017r. półrocze.

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK powiedziała, że półrocze w 2017r. jest trochę słabsze. Przychody już tak pięknie nie przyrosły, jest to związane z nową taryfą, którą wprowadziliśmy od kwietnia, w której nie podwyższaliśmy cen, a wręcz niektóre opłaty zostały minimalnie obniżone. Jeżeli rok do roku ilości sprzedanej wody, czy odprowadzanych ścieków nie przyrastają dynamicznie, czyli są na tym samym poziomie, czasami zdarza się, że są spadki, to w sytuacji kiedy cena jest mniejsza, przychodów większych nie ma prawa być, bo z czego. Przychody wzrosły tylko o 1%, za ubiegły rok wzrosły 9%. Koszty są zawsze

szacowane ostrożnie, ale nie zawsze się to udaje. Amortyzacja podatku od nieruchomości rośnie, zawsze jest to związane z inwestycjami, wzrosły też koszty usług obcych. To są koszty, których do końca nie da się zaplanować. Jest to związane z tym, że mamy umowy, które się kończą w trakcie roku i nie wiemy, jak będzie kolejny przetarg, jakie uda nam się wynegocjować ceny. Głównie chodzi też o wywóz osadów, mamy wpływ na cenę tylko ograniczony. Zawsze wybieramy ofertę, która jest najkorzystniejsza, najtańsza i spełnia nasze inne oczekiwania, ale przed pewnymi kosztami nie da się uciec. Stąd wynik za I półrocze kwota zysk 519,31 zł. Liczymy, że nie będzie tak źle na koniec roku.

Radna Ewa Ziajska – Łazaj przypomniała, że na marcowej Komisji Finansów i Budżetu dotyczącej planów inwestycyjnych zadała pytanie, kiedy nastąpi wymiana, czy kontynuacja wymiany rurociągu na ul. Gruchli. Zapewniał nas Pan, że to będzie na przełomie kwietnia, maja.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych ZWiK zapytał, czy on, czy prezes?

Radna Ewa Ziajska – Łazaj odpowiedziała, że pan dyrektor był.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że jest w tej chwili rozstrzygnięty przetarg, wybrana jest firma Prosper za 308.000,00 zł netto. Teraz jest kwestia podpisania umowy w ciągu kilku dni. W specyfikacji zostało podane przez Zarząd spółki z uwagi na wynik finansowy, że ta budowa będzie rościągnięta w czasie, wykonawca jest wybrany. Niewykluczone, że wykona to wcześniej, ale mamy płatności do końca marca przyszłego roku.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że rozmawiała z prezesem, bo będzie robiona nawierzchnia asfaltowa ul. Ogrodowej. Mieszkańcy zebrali podpisy z prośbą o wymianę rurociągu, dlatego że tam bywają bardzo częste awarie. Czy w tym temacie spółka coś planuje? Czy była jakaś odpowiedź dla mieszkańców, czy w tym temacie coś się zadziało?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że była odpowiedź, że nie będzie tego wodociągu. Spółka nie ma środków finansowych, ani możliwości, żeby wymieniać wszystkie wodociągi, gdzie gmina wchodzi na drogę. Podobna sytuacja jest na ul. Zamenhoffa, tam wymieniamy wodociąg, na ul. Ogrodowej nie. Mieszkańcy pisali, prezes mówił, pani z nim rozmawiała. Odnośnie uwagi mieszkańców co do dużej ilości awarii, w 2014r., nie było żadnej awarii na tej ulicy. W 2015r. były 4, z tego 2 na sieci wodociągowej, 2 na przyłączach, co należy do mieszkańców. W 2016r. był 4 i 3 na sieci, 1 na przyłączu, w tym roku nie było żadnej. W tym roku mieliśmy 24 awarie na magistrali wodociągowej, gdzie skala kosztów napraw jest nieporównywalnie większa. Nie jesteśmy w stanie finansowo ul. Ogrodowej przyjąć, że gmina robi drogę, a my doganiamy gminę i wymieniamy wodociąg, akurat tej ulicy nie będziemy robić.

Radna Mirosława Picheta zapytała, z jakiego roku jest wodociąg na ul. Ogrodowej?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że jego zdaniem ten wodociąg jest z lat osiemdziesiątych. Tam są awarie. Przyznał, że nie przeczy, awarii nie ma. To jest kwestia jak z wszystkimi, czyli są lata, gdzie jest więcej, bo mogą przyjść mrozy, ale ze względów finansowych nie jesteśmy w stanie tego wodociągu wymienić.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, gdzie ten wodociąg jest zlokalizowany?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że jest to wodociąg, który jest włączony do ul. 1 Maja, naprzeciwko jak jest Konieczko, ul. Ogrodowa, idzie do samego końca, mostu, kończy się na skarpie. Jest taka przewiązka, jak są garaże i jak na pierwszym zakręcie są garaże i wchodzi w lewo w dawne osiedle Mystal, to tam jest jeszcze jedno połączenie tego wodociągu z ul. Sikorskiego.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy na szerokości drogi?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że różnie, tam kiedyś były rowy. Gdyby środki finansowe pozwalały, wymienilibyśmy wodociąg na ul. Dobrej. Spółka nie jest w stanie finansowo dogonić mimo ogromnych nakładów. Miesiąc temu, czy pół miesiąca temu zakończyliśmy modernizację ujęcia na ul. Palmowej, co poprawia jakość wody, o którym radny mówił.

Radna Mirosława Picheta zapytała, do kogo należy od zasuwy do posesji, jak leci wodociąg?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że należy do właściciela posesji.

Radna Mirosława Picheta poprosiła, żeby skontaktować się, żeby przed tymi pracami jak będą robione odnośnie ulicy, żeby mieszkańcy mogli te przyłącza ewentualnie wymienić.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że spółka współpracuje z gminą zawsze. W momencie kiedy spółka wchodzi, wysyła z rachunkami informację. Spółka na pewno wchodzi na ulicę, przegląda wszystkie zasoby przyłączeniowe. Jeżeli są niesprawne, spółka je wymienia, poprawia swoje zasuwy i wszystkie przyłączeniowe do mieszkańców, ale ten odcinek już jest mieszkańców. Pomagamy wtedy, współpracujemy z gminą.

Pani Burmistrz dodała, że bardzo często się tak dzieje, że mieszkańcy wymieniają.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że jak na Jej osiedlu były robione uliczki, mieszkańcy sobie wymieniali we własnym zakresie. Później mogą być jakieś awarie, nie tylko głównego wodociągu, ale również przyłączy.

Radny Dominik Lech poruszył temat inwestycji, która mogłaby być realizowana na Smudzówce. Znowu są tam dowożone beczki z wodą. Dobrze byłoby, żeby ten temat był

kiedyś zamknięty, bo w okresie letnim tego ciśnienia nie ma. Przypomniął, że prosił kiedyś dyrektora o krótkie wyliczenie, ile mogłaby kosztować ta inwestycja, gdy była mowa o hydroforni, wcześniej były przepompownie.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że hydrofornia kosztowałaby około 600.000,00 zł, bo projektant przygotował dane przez analogię z miejscowością podobnej wielkości, podobnych kosztach, dokładnie z Łap. To nie są warszawskie ceny, kosztowałby około 600.000,00 zł, instalacja, rurociągi. Dodał, że rozmawiał z kierownikiem sieci i należałoby, żeby zrobić hydrofornię należałoby zapewnić bezpieczeństwo przeciwpożarowe w miejscowości. Żeby to zrobić należałoby wymienić sieć wodociągową, tam jest około 1,900 km sieci wodociągowej. Do tego doszedłby ten koszt. Wodę trzeba dostarczać o odpowiednim ciśnieniu zgodnie z przepisami, zapewnić bezpieczeństwo przeciwpożarowe, bo to jest obowiązkiem spółki równolegle do dostarczania wody dobrej jakości. To rozwiązanie, które jak przyznał pokazywał radnemu na koncepcji, ono spełnia oczekiwania techniczne. Smudzówka nie jest odrębną enklawą, ale częścią sieci wodociągowej, czy częścią dystrybucji wodnych. Zgodnie z przepisami, jeżeli tam włożymy 600.000,00 zł plus sieć wodociągowa, będzie należało stworzyć odrębną grupę taryfową dla mieszkańców Smudzówki.

Radny Dominik Lech przypomniał, że to jest cały czas jeszcze teren Myszkowa.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK zgodził się z radnym, mówiąc, że przepisy i zarządzenie odnośnie taryf, póki nie wszedł centralny regulator i do końca nie są rozstrzygnięte wszystkie wpisy wykonawcze, ustawy o wodzie, należy stworzyć odrębną grupę taryfową. Jeżeli stworzymy grupę taryfową, dołożymy 600.000,00 zł kosztów, od tego amortyzacje, podatek i energię energetyczną na hydrofornię, to należy pamiętać, że ta woda, dla tej grupy mieszkańców wzrośnie. Na pewno tej inwestycji nie można robić bez szczegółowej analizy. Jakie jest zapotrzebowanie, co się stanie w sytuacji, jeżeli ta woda będzie kosztowała 5,00 zł, czy 6,00 zł drożej? Wtedy albo istnieje możliwość, że gmina dopłaca do ceny w mieście albo mieszkańcy to płacą i pytanie, czy wtedy mieszkańcy się nie odwrócą do wodociągu i nie wrócą do studni?

Radny Dominik Lech zapytał, czy mieszkańcy dopłacają za wymianę wodociągu?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że nie jest przeciwny budowaniu, nie po to spółka robiła koncepcję, nie po to ściągamy te ceny, tylko należy to wszystko przewidzieć i mieć na uwadze i przed przystąpieniem do robót przeanalizować.

Radny Dominik Lech podkreślił, że przy wymianie wodociągów są zazwyczaj ogromne koszty, a nie ma takiej opcji, żeby mieszkańcy dopłacali jakieś dodatkowe koszty.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że spółka jest zobowiązana stworzyć odrębną grupę, to jest tzw. alokacja kosztów, która tworzy odrębną grupę taryfową. Koszty związane z wybudowaniem hydroforni i energia na hydrofornię nie

obciążają Kercza z ul. Sucharskiego, tylko obciążają tą grupę mieszkańców. To subsydiowanie skrośne jest zabronione ustawowo. Poruszamy się na gruncie przepisów i to nie wyklucza budowy tego, tylko aspekt finansowy należy mieć na uwadze. Najgorsza sytuacja byłaby taka, że gdyby było to wybudowane, a spadnie sprzedaż wody, bo mieszkańcy stwierdzą, że po 10,00 zł za wodę, to on woli brać ją ze studni, napompować sobie zbiornik, odwrócić się od wodociągów.

Radny Dominik Lech zwrócił uwagę, że mieszkańcy nie mają studni, woda jest dowożona beczkami.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że nie chciałby być rzecznikiem, czy odebrany jako niechętny tej inwestycji. Jest za tym, żeby przed rozpoczęciem uwzględniać wszystkie koszty. To co księgowa powiedziała, 1.900.000,00 zł inwestycji spowodowało, że mamy od 1.900.000,00 zł 2% podatku na nowy rok.

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK dodała, że za to płacą wszyscy mieszkańcy.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że jeżeli to wszystko było robione w całym obszarze połączonym, Mijaczów jest połączony sieciami i zbiornikami z tamtą częścią miasta, to wszystko jest w jednym.

Radny Dominik Lech powiedział, że jeżeli to jest inwestycja za około 600.000,00 zł, to jeśli chodzi o wybudowanie od Będusza?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK odpowiedział, że to są już miliony. Przyznał, że przyniesie to jutro radnemu. Przypomniał, że spółka z Będusza kupuje wodę, a ten plan, który pokazywał radnemu, obejmował ciągnięcie rurociągu i hydrofornię na Będuszu.

Radna Zofia Jastrzębska zapytała, ile kosztuje metr wybudowania wodociągu przez mieszkańca? Jaki to jest przelicznik, żeby ludzie wiedzieli.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK odpowiedział, że to jest różnie, to zależy od tego, czy wchodzimy w drogę utwardzoną, czy drogę gruntową. Teraz była robiona ul. Bociania, tam był koszt 150,00 zł od metra, to się zawsze waha. To jest kwestia, gdzie jest włączona, jakie są kolizje, powiedzmy około 130 – 150 za metr wodociągu, to tak wskaźnikowo za metr wodociągu.

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK powiedziała, że nie ma stałej kwoty.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że to zawsze wychodzi z dokumentacji, kosztorysu inwestorskiego, a potem i tak wykonawstwo weryfikuje to. Na Gruchlę spółka spodziewała się, że wyda 500.000,00 zł, robota poszła na 300.000,00 zł.

Radna Zofia Jastrzębska zapytała o drogę na Nieradzie.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że droga czym jest mniej uzbrojona i łatwiejszy dostęp, jest tańsza. To się sprowadza do robót ziemnych, można ziemię na odkład, nie trzeba wywozić. Jak jest glina, to jest trudno, bo trzeba przywieźć coś co się da zagęszczać np. piasek. Jeżeli jest w gruncie piaszczystym wraca ten grunt i jest taniej.

Radna Zofia Jastrzębska zapytała, czy koszt 150,00 zł to jest najwięcej?

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK wyjaśniła, że mówi o cenie, za jaką spółka go nabędzie. Koszty wybudowania pewnego odcinka sieci trzeba oszacować.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że sytuacja jest taka, że za pół roku przy pewnych podwyżkach, pewnego rodzaju materiałów, wzrosła robocizna na wszystkich robotach. To się zmienia.

Radna Zofia Jastrzębska zapytała, czy mieszkaniec może sobie wybudować za 300,00 zł, a Państwo odkupicie za 150,00 zł?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK odpowiedział, że mniej więcej tak jest.

Pani Aneta Starus główna księgowa ZWiK powiedziała, że spółka ma pewne standardy. Mieszkaniec może mieć duże środki finansowe, może go być stać na wybudowanie długiego odcinka wodociągu, tylko po to, żeby mieć dostęp do sieci. Spółka musi na to patrzeć pod kątem ekonomicznym. Przejęcie takiego odcinka sieci generuje kolejne koszty w postaci amortyzacji, podatku od nieruchomości. Jaka jest perspektywa, że ta okolica będzie się zaludniała, czy będzie to tylko dla tego jednego. Nigdy nie mówimy, że nie.

Radna Zofia Jastrzębska podkreśliła, że nie mówi o jednej osobie, tylko o całej ulicy.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że zawsze jeżeli jest perspektywa większej ilości klientów, rozbudowy, szybciej się na to zgadzamy, czy przyjmujemy. Zaproponował, żeby mieszkaniec przyszedł, zobaczymy jaki to jest obszar, jaki to jest koszt, wtedy odkupimy.

Radna Halina Skorek – Kawka zapytała, kiedy jest planowana budowa wodociągu w ul. Reja?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że na tą perspektywę, która jest spółka nie ma w planie wieloletnim ul. Reja.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jest to ulica w centrum miasta, coraz więcej ludzi tam przybywa, nowych budynków. Można pomyśleć wreszcie o ul. Reja, bo mieszkańcy się od lat starają, ale stoimy w miejscu.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że był kiedyś nawet projekt.

Radna Halina Skorek – Kawka poprosiła, żeby wziąć wreszcie po tylu latach pod uwagę ul. Reja.

Radna Mirosława Picheta poprosiła o taką informację odnośnie awarii. Poprosiła o zostawienie informacji w Biurze Rady.

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że przygotuje taką informację i zostawi w Biurze Rady.

Radny Mariusz Maligłówa poruszył temat budowy części wodociągu w ul. Ceramicznej, odnogi od ciepłowni w dół. Już kiedyś rozmawialiśmy na ten temat. Czy coś się ruszyło w tym temacie?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że spółka dorobiła fragment wyżej, tą poprzeczkę najwyżej. To jest odcinek wodociągu wzdłuż dawnej rampy kolejowej od ul. Ceramicznej w stronę ciepłowni. Zrobiliśmy tam ul. Tuwima, odcinek Ceramicznej trochę w bok i zaczęliśmy robić wzdłuż rampy i okazało się, że to są tereny kolejowe. Zwróciliśmy się do Kolei, oni chcą ogromnych pieniędzy, skomplikowało się to. Cały czas próbujemy to jakoś obejść, nie chcemy tego nielegalnie wejść i ułożyć, bo to nie tędy droga. Projekt jest cały czas aktualny, budowa jest w toku, na wiosnę zrobiliśmy fragment równoległy do tej bocznicy. Chcemy to zamknąć, zakończyć i uzyskać zgodę na użytkowanie całości i zapomnieć o tym. Cały czas ta sprawa jest na tapecie, cały czas o niej pamiętamy.

Radny Mariusz Maligłówa poruszył temat prac remontowo – naprawczych związane z kanalizacją w ul. Jana Pawła poprzez rękaw uszczelniający. Czy to będzie robione?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że spółka robi zestaw do przeglądu. Opisujemy do wyboru firmy, która dokona kamerowania. Tam kilka mamy ulic min. na tych bocznych, na których Urząd wchodzi. Sprawdzimy ich stan, tam część jest po rękawie, zobaczymy jak rękaw się sprawował i fragmenty bez rękawa. Jest to w wykazie, przygotowuje się mapkę i opisuje węzły.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy na ul. Kolejowej, Krótkiej, Mrzygłodzkiej i Jedwabnej są jakieś posesje, które nie przyłączyły się do kanalizacji?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że może to sprawdzić.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na ul. Jedwabnej też był problem. Czy przyłączenie do kanalizacji miejskiej jest obowiązkowe, jeżeli jest kanalizacja, czy nie?

Pan Ryszard Kercz dyrektor ds. technicznych spółki ZWiK powiedział, że według jego wiedzy zgodnie z ustawą o porządku i czystości w gminie tak.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o przygotowanie takiej informacji o ul. Jedwabnej, Krótkiej, Kolejowej i Mrzygłodzkiej.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponowała omawianie kolejnego tematu posiedzenia komisji.

Do punktu 6.

Analiza wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki MTBS.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła o krótkie zreferowanie analizy wyniku finansowego za 2016r. i za I półrocze 2017r. spółki MTBS.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że 2016r. zamknął się zyskiem w wysokości 554.095,56 zł. Zapytała, czy ma czytać kwoty z groszami?

Radni odpowiedzieli, że bez groszy.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że na działalności finansowej spółki, spółka uzyskała wynik dodatni, jest to 551.000,00 zł. Pozostałe wyniki na działalności operacyjnej zamknęły się w wysokości łącznie z wynikiem na działalności podstawowej 757.000,00 zł. W ramach przychodów i kosztów finansowych odnieśliśmy na tej działalności stratę. Ta strata wpłynęła na to, że końcowy wynik finansowy zamknął się kwotą 554.000,00 zł. Jeżeli chodzi o sprawozdanie dotyczące bilansu po stronie aktywów wartość aktywów trwałych tj. 24.912.000,00 zł. Na aktywa składają się środki trwałe, prawie 25.000.000,00 zł, grunty na wartość 1.100.000,00 zł, budynki i prawo do obiektów budowlanych na sumę prawie 23.800.000,00 zł. Na aktywach trwałych została rozpoczęta nie tyle budowa, co wdrażanie systemu księgowego i na koniec roku ten środek trwały w budowie zamknął się na kwotę prawie 16.000,00 zł. Ta inwestycja została zamknięta w 2017r. Suma bilansowa aktywów oscylowała w kwocie 25.300.000,00 zł. Do rozliczeń międzyokresowych kosztów zaewidencjonowano kwotę na prawie 16.000,00 zł. Te rozliczenia zostały rozliczone w 2017r., są to tzw. koszty przejściowe. Na koniec roku spółka na rachunku bankowym dysponowała środkami w wysokości blisko 48.000,00 zł. Z tytułu należności i po dokonaniu odpisów aktualizujących na koniec roku spółka posiadała należności w wysokości 324.000,00 zł, natomiast odpisów na należności z tego tytułu było dokonane na prawie 1.600.000,00 zł. Są to odpisy związane z nieściągniętymi środkami. W tej kwocie dużą wartość stanowi suma Galerii Oczko oraz należności z tytułu środków, które nie zostały spłacone z tytułu mediów, które to dotyczyły zasobów gminy. Jeśli chodzi o pasywa, zobowiązania i rezerwy na

zobowiązania zamykają się kwotą blisko 16.000.000,00 zł i tutaj w skład tej kwoty wchodzi zobowiązania długoterminowe, to są kredyty w stosunku do BGK oraz pożyczka, która była zaciągnięta od gminy i kaucje w wysokości 868.000,00 zł. Na zobowiązania krótkoterminowe wchodzi kredyty i pożyczki, jest tutaj kredyt do BGK, który został wydzielony i jego spłata jest wymagana w okresie 12 miesięcy plus częściowa pożyczka, która była wymagalna na tamten moment, na okres 12 miesięcy. Zobowiązania z tytułu dostaw i usług tj. kwota 431.000,00 zł, zobowiązania z tytułu podatków i ubezpieczeń i innych zobowiązań publiczno – prawnych to kwota 385.000,00 zł, zobowiązania z tytułu wynagrodzeń 38.000.000,00 zł i inne zobowiązania, Fundusz Świadczeń Socjalnych tj., razem kwota 29.000.000,00 zł. Suma bilansowa pasywów jak i aktywów zamyka się kwotą 25.300.000,00 zł. Odrobiliśmy straty, które były z roku poprzedniego, a więc kapitał zapasowy wzrósł ze 162.000,00 zł na 807.000,00 zł. Kapitały zostały zwiększone o zwiększenie udziałów o 60.000,00 zł, które zostały wniesione w 2016r. Zapytała, czy są jakieś pytania?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła o przedstawienie jeszcze I półrocza 2017r.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że I półrocze 2017r. zakończyło się zyskiem 264.000,00 zł. To co kiedyś założyła, że spółka jest spółką dochodową, potwierdza się. Musielibyśmy wdrożyć program remontowy, dosyć mocny, aby zniwelować dochód na tej jednostce. Na razie borykamy się w dalszym ciągu z płynnością finansową, ale spółka już wychodzi powoli z tego problemu. Zysk wydaje się dosyć znaczący. Jeśli chodzi o bilans spółka od tego roku prowadzi uproszczoną metodę przedstawiania sprawozdania finansowego, ponieważ jest z racji przepisów, które weszły, małym podatnikiem. Bilans jest za I półrocze 2017r. w wersji uproszczonej. Są sprawozdania finansowego radni mają dodatkowe informacje do sprawozdania finansowego, z którego wynika wprost z czego te kwoty wynikają. Sumy bilansowe aktywów i pasywów zamykają się kwotą 25.352.000,00 zł, kapitał wzrósł o dokapitalizowanie spółki o 600.000,00 zł, zobowiązania długoterminowe zmalały, krótkoterminowe mają tendencję spadkową, ale z racji tego, że spółka sukcesywnie co miesiąc nalicza swoim dłużnikom odsetki, one są w należnościach, natomiast nie są spłacane tak jak powinny być spłacane przez dłużników spółki. Aktywa, zobowiązania maleją, tendencja spadkowa, spłacamy zobowiązania względem wspólnot mieszkaniowych, które zadeklarowaliśmy się uregulować z wygenerowanych środków. Poprosiła o zadawanie pytań.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeśli chodzi o kwotę zadłużenia Galerii Oczko wcześniej padała kwota 500.000,00 zł zadłużenia, a teraz jest 600.000,00 zł. Ile udało się pozyskać kwoty od Galerii Oczko? Czy zostały wniesione nowe sprawy sądowe? Czy została wygrana jakaś sprawa sądowa z odwołania przez pana K.?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że tendencja jest wzrostowa, ponieważ bieżące, było 500.000,00 zł, a jest 600.000,00 zł z racji tego, że pan K. nie spłaca w dalszym ciągu tego co powinien spłacać. Spraw w sądzie mamy w tej chwili cztery, z czego jedna w sądzie okręgowym. W pewnej części spółka przegrała tą sprawę, ale odwołaliśmy się

od niej do Sądu Apelacyjnego, bo Sąd nie uznał naszych roszczeń względem podatku od nieruchomości i to jest najdziwniejsze.

Pani Celina Wierzchowska dodała, że argumentem sądu tutaj było to, że spółka nie przedstawiła decyzji. Spółka nie dostane decyzji z urzędu tylko wypełnia deklarację. Nie będzie problemu, żeby to dalej poszło, ale sędzia poszedł w tym kierunku, że nie wiemy dlaczego tą sprawę przedstawia. Osoby fizyczne dostają decyzję, a spółka wystawia deklarację na początek roku i na tej podstawie jest płacony podatek. Decyzji jako takiej nie było, to była sprawa na 99.000,00 zł.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy spółka reguluje regularnie podatek w stosunku do miasta jak sąd zwróci się o taki papier?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że jest obsuwa, nie będzie ukrywała, że jest na bieżąco regulowane. Część rzeczy została uregulowana.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS dodała, że z tego tytułu, że jest ugoda na tamte lata. Płacimy podatek od nieruchomości, tam było 250.000,00 zł. Jest ugoda między miastem, a spółką jest ugoda, gdzie spłacamy zaległość starą, która jest miesięcznie ponad 5.000,00 zł. My jako spółka płacimy dużo rzeczy zaległych. Sprawa na 66.000,00 zł została wygrana i spółka p. K. wpłaciła ponad 90.000,00 zł z tego tytułu. W międzyczasie wystąpiliśmy też do Urzędu Skarbowego o kwotę zapłaty podatku od nieruchomości, żeby ściągnąć z pana K.. Niestety się złożyło, że to było w tym samym czasie i p. K. sobie wpłacił część z wyroku ponad 40.000,00 zł do spółki, a 50.000,00 zł do Urzędu Skarbowego, wyznaczając, że to było z tamtych spraw, a on nam nie będzie płacił póki nie będzie miał wyroku sądowego. Pan się dalej tego trzyma, wpłaca sobie jak sobie chce, tu z nakazu sądowego było to 66.000,00 zł, a 99.000,00 zł musiał zapłacić, dodatkowe koszty sądowe, odsetki. Wszystkie rzeczy z tej sprawy były zasądzone i wpłacone. Następną sprawą na kwotę 140.000,00 zł ciągnie się i dwie sprawy, które złożyliśmy w tym roku, dwie sprawy po około 70.000,00 zł. Tutaj zabezpieczenie sądowe mamy, tylko złożyło się, że ta sprawa dotyczyła podatku w większej mierze, gdzie sąd uznał brak tej decyzji, to właśnie na ostatniej sprawie, bo gdyby było wcześniej poruszane to byłoby to wyjaśnione, a to było w takim momencie gdzie w uzasadnieniu sąd sobie uznał, że te sprawy nie były przedstawione. Złożyliśmy apelację od tej sprawy i ta sprawa powinna być w najbliższym czasie załatwiona, tym bardziej, że poprzednie sądy nie wносиły takich zastrzeżeń. Tutaj największym dłużnikiem jest Oczko, w dalszym ciągu mamy problem z Oczkiem, w dalszym ciągu płaci sobie 4.000 zł jak płacił, ten pan był tu i przedstawiał sprawę dokładnie, tak to wygląda, czeka na to, że sąd mu każe płacić, to będzie płacił. W żaden sposób nie mamy możliwości, czy rozwiązania, czy jakiegoś wpływu na tą umowę, żeby to mogło wyglądać inaczej, bo pan K. sobie swoje rzeczy wymyśla i jeżeli z czymś tam występuje to w taki sposób, żeby było korzystniej dla niego, a nie dla nas.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, jaki jest podatek od nieruchomości od Galerii Oczko?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że 9.000,00 zł.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy miesięcznie?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że tak.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy jeszcze dopłacamy miesięcznie 5.000,00 zł?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że generalnie spółka ma zobowiązanie miesięczne rzędu 14.000,00 zł, a 9.000,00 zł plus do tego podatek VAT dotyczy Galerii kupieckiej Oczko.

Pani Burmistrz zwróciła uwagę, że radna Beata zwróciła uwagę, że wpłata pana K. nie pokrywa w całości tej kwoty.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że pan K. nie pokrywa tych podatków, które powinien.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że spółka cały czas go kredytuje.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jak będziemy brnęli w takie koło, to za pół roku będzie dawać kolejne 600.000,00 zł w prezencie panu K., żeby dotować spółkę. W MTBS jest brygada remontowa, jest pięć osób, w tym kierownik. Czy ta brygada ma jakieś moce przerobowe i mogłaby udzielać prac firmom zewnętrznym, jeżeli by się zgłosiły do spółki?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że brygada remontowa służy przede wszystkim do zasobów MTBS. Mamy zasoby jakie mamy, bez przerwy wymagają remontów. Sami utrzymujemy porządku na zasobach, Panowie wykonują też dodatkowe usługi na wspólnotach. W tej chwili jest np. wymiana wodomierzy. To są usługi płatne i oni zarabiają na tym.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy spółka mogłaby zarabiać tą brygadą?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że w tej chwili to jest raczej niemożliwe, bo jest tak niska obsada. Wystarczy, że jeden pracownik pójdzie na urlop. Docelowo oni robią, ale żeby wziąć jeszcze zlecenia ekstra, to jest raczej niemożliwe.

Radny Adam Zaczkowski zapytał w jaki sposób zeszłoroczna pożyczka wpłynęła na wynik finansowy spółki?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że zostało ograniczone tylko to, że spółka nie ponosiła dodatkowych kosztów związanych z odsetkami, tylko i wyłącznie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy pożyczka po stronie przychodowej się znalazła?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS zapytała, dlaczego pożyczka po stronie przychodowej? Nie, absolutnie, nie ma takiej możliwości, żeby pożyczka była przychodem.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że w sprawozdaniu od 1.06 – 30.06.2017r. są należności z tytułu dostaw i usług krótkoterminowych. Tu jest powyżej 360 dni tu jest kwota 1.386.000 zł. Jaka część tych należności jest nieściągalna?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że spółka nie może zakładać, że one są nieściągalne.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy nie ma takich, że są przeterminowane?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że na dzień dzisiejszy największą kwotę stanowi Galeria Oczko, cała kwota jest w sądzie. Kwota nie może wpłynąć na przeterminowanie, bo jest wszystko w sądzie, więc to będzie.

Radna Mirosława Picheta zapytała, od kogo są jeszcze, Oczko 600.000,00 zł, a tu jest 1.300.000,00 zł?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że tak jak powiedziała wcześniej, odpisy aktualizujące na 1.600.000,00 zł to Galeria Kupiecka Oczko i media, które zostały po zasobach gminy, tam jest ponad 800.000,00 zł. W dużej mierze te należności są objęte pozwami. Jest bardzo dużo pozwów, które są bądź skierowane i mamy wyroki, są sprawy u komornika. Tutaj jest temat uregulowany, dodatkowo są takie rzeczy, które się ciągną.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy spółka ma jakieś należności przeterminowane, które są nie do ściągnięcia?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że bieg przedawnienia wtedy się przerywa kiedy wysła się wezwanie do zapłaty, jest sprawa w sądzie.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że są też takie z sądu, które są nie do ściągnięcia, zdarzają się takie.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że wtedy kiedy jest egzekucja bezskuteczna.

Radna Mirosława Picheta zapytała, na jaką kwotę?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że nie jest w stanie powiedzieć teraz na jaką kwotę.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że ludzie cały czas małe pieniądze wpłacają.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS dodała, że sami się zgłaszają.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że wszelkimi sposobami spółka próbuje je ściągnąć.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że spółka dostała pożyczkę w kwocie 600.000,00 zł, ile ma oddać wraz z odsetkami?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS nie zgodziła się z radnym. Tam odsetki były liczone co miesiąc. Umowa była tak skonstruowana, że jest kapitał 600.000,00 zł i co miesiąc były naliczane odsetki.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, ile procent?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że Vibor plus coś tam. Te odsetki nie były z góry naliczone, więc odsetki nie stanowiły przychodu dla spółki.

Radny Eugeniusz Bugaj wtrącił, że odsetki nie mogą być przychodem.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że w sensie takim po umorzeniu tego, te odsetki nie stanowią przychodu. Przyznała, że teraz rozumie pytanie radnego pana Adama Zaczkowskiego. Właściwie nie po umorzeniu, po spłacie, bo spółka tą pożyczkę spłaciła.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że spółka musiała spłacić, skoro gmina sobie wlicza, że spółka pożyczkę odda.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że spółka ją spłaciła.

Pani Celina Wierzchowska powiedziała, że spółka w momencie podwyższenia kapitału o 600.000,00 zł, w tym samym dniu ją spłaciła.

Radny Eugeniusz Bugaj poprosił panią Skarbnik o wytłumaczenie, dlaczego posługuje się jeszcze terminologią zobowiązania, spłata w różnych zmianach budżetowych kwotą 600.000,00 zł jak będzie spłacona należność, skoro ona jest już spłacona.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że to jest deficyt budżetowy. Różnica pomiędzy dochodami, a wydatkami to jest deficyt. Ten deficyt musi być czymś pokryty. Pokryciem jest kredyt, ta

pożyczka została spłacona, bo MTBS spłacił 600.000,00 zł od razu pod koniec maja albo w czerwcu. Ta pożyczka wpłynęła i pokrywa ten deficyt i w części wolnej jeszcze środki. Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że wróci jeszcze do tego pytania?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że od początku funkcjonowania umowy z firmą Domene nie są regulowane należności przez tą firmę, część należności. W związku z tym była informacja taka, że część tych należności, ponieważ nie była egzekwowana przedawniła się i nie jest do odzyskania. Czy była prowadzona analiza na przestrzeni tych lat, trwania tej umowy? O jakich kwotach może być mowa?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odniosła się do pytań zadanych przez radnego Zaczkowskiego. Z terminów faktur wynika, że one są przedawnione. Do końca tak nie jest z tego względu, że termin przedawnienia został przerwany. Dotarłam do tych dokumentów. Są dokumenty, które przerywają bieg przedawnienia. Po czasie urlopowym we wrześniu podejmiemy do tego tematu z prawnikiem, czy aby na pewno ma rację. Jeżeli tak, to skierujemy sprawę do sądu o zapłatę.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy jest szansa, że zostaną zwrócone wszystkie należności?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że jest szansa, że będzie to wyegzekwowane. Chyba się znajdzie taki sędzia, tak jak było w kwestii 140.000 zł.

Radna Mirosława Picheta zapytała, dlaczego pan z Galerii Oczko nie może płacić podatku od nieruchomości bezpośrednio do miasta? Czy nie można tego zmienić?

Pani Skarbnik powiedziała, że właścicielem jest MTBS i właściciel składa deklarację.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że sprawozdanie finansowe za I półrocze 2017r. w rozdziale Zobowiązania z tytułu dostaw i usług krótkoterminowych podaje zobowiązania przeterminowane w kwocie ponad 300.000,00 zł. W stosunku do kogo są te zobowiązania? Dodała, że chodzi o str. 13.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że tutaj jest kwestia tego typu, że MTBS miał zobowiązania, po pierwsze były zobowiązania względem Papierni. My z Izbą Skarbową w Katowicach zawarliśmy porozumienie ustne. Tam była kwota do spłaty ponad 80.000,00 zł, z czego ponad 30.000,00 zł zostało przedawnione. Tutaj ewidentnie Izba Skarbowa uznała jej stanowisko, bo wcześniej była weryfikacja informacji z Urzędu Skarbowego z Myszkowa na wniosek Izby Skarbowej z Katowic. Papiernia miała zobowiązania na rzecz Urzędów Skarbowych i z tego się nie wywiązała i Urząd Skarbowy przejął nasze wierzytelności względem Papierni. Na jej wypowiedzi pisemne Izba Skarbowa uznała przedawnienie w wysokości ponad 30.000,00 zł, pozostała kwota i te 80.000,00 zł jest w tych 300.000,00 zł, pozostała kwota została rozłożona w ratach i to już zostało spłacone. Ostatnia rata została spłacona w miesiącu lipcu. Z tego trzeba zrobić odpis jako nasz przychód, bo zobowiązanie zostało uregulowane, w pewnym momencie był koszt, teraz to

będzie nasz przychód i tutaj te środki są, to jest to przeterminowane. Druga sprawa, to jest kancelaria, która obsługiwała MTBS P. Tam były przez rok czasu wystawiane faktury. Była pani prezes S. – M. rozwiązała tą umowę, ale jak to zostało rozwiązano. Ona podziękowała za współpracę, natomiast nie rozwiązała umowy i przez pół roku było fakturowanie. Przez kolejne pół roku było fakturowanie, gdzie ta kancelaria faktycznie nie obsługiwała spółki.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że to nie ma znaczenia, umowa nie została rozwiązana i nie wypowiedziano warunków umowy. To, że nie wykonywali czynności nie świadczy o fakcie, że spółka winna wykonać w stosunku do podmiotu konkretne ruchy i wypowiedzieć warunki umowy, a skoro tego nie wypowiedziała, popełniono błąd formalny. Spółka była gotowa do wykonywania czynności, miała prawo do wystawiania faktur.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS reasumując powiedziała, że skończyło się na tym, że w tej chwili z tej kwoty ponad 50.000,00 zł dogadujemy się do kwoty 20.000,00 zł. Tutaj jest uznana ugoda.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że dotąd dopóki nie zamkniemy formalnie, tutaj w tych 300.000,00 zł (...).

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS wtrąciła, że spółka rozmawiała z Kancelarią P. i Panowie uznali, że do tych 20.000,00 zł musimy dojść do porozumienia, że mamy wpłacić.

Radny Eugeniusz Bugaj stwierdził, że spółka ma zapłacić 20.000,00 zł za free.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS dodała, że te 20.000,00 zł to była wykonywana usługa, a ponad to odstępują.

Pani Burmistrz dodała, że gdyby umowa była rozwiązana, tych faktur by nie było.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że w tych przeterminowanych zobowiązaniach są zobowiązania na rzecz wspólnot mieszkaniowych, które w dużej mierze zostały spłacone. Spółka zawarła z końcem roku porozumienia, rozłożone jest to na raty i regulujemy te zobowiązania, bo nie możemy powiedzieć, aczkolwiek moglibyśmy powiedzieć, że te zobowiązania są przedawnione, tak naprawdę są to zobowiązania z lat 2013 – 2014. Spółka mogłaby powiedzieć „przepraszamy Państwa, to jest przedawnione, nie mamy takich zobowiązań, ale podchodzimy do tego tematu racjonalnie i wiemy, że po drugiej stronie stoją ludzie, mieszkańcy, społeczeństwo i nie możemy ot tak załatwić tego tematu”. Spółka podjęła decyzję, że kapitał zostanie spłacony, próbujemy się dogadać, żeby to spłacać bez odsetek.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania?

Radny Adam Zaczkowski zapytał, z jakiego tytułu są to zobowiązania?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że są to zobowiązania z tytułu dostaw mediów.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o kaucje.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że kaucje są kaucjami, kaucje są.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS wtrąciła, że są to kaucje z zasobów.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że kaucje z zasobów też są zwracane na konta.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że kaucje to jest coś innego.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS zapytała, na jakie konta?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że wydzielone konta, na których te kaucje powinny leżeć. Kaucje wpłacane przez mieszkańców.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS zapytała, czyich mieszkańców, MTBS?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że tak.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że to jest zupełnie coś innego.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, co z tymi kaucjami?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że kaucje i partycypacje mają oddzielny rachunek bankowy i na tym koncie w tej chwili jest zgromadzone blisko 10.000,00 zł.

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że jest taka polityka we wszystkich MTBS, że na tych kaucjach jest jakieś zabezpieczenie, nie jest to cała kwota, przecież wszyscy naraz się nie wyprowadzą. Te pieniądze muszą pracować. W normalnych MTBS te pieniądze pracują, jest obrót tymi pieniędzmi. Jest jakieś zabezpieczenie, jeśli ktoś się wyprowadza, żeby było na spłatę. W tamtym roku mieliśmy jedną osobę, która kaucję dostała. Nie było tego problemu, żeby tą kaucję wypłacić. Na dzień dzisiejszy chcielibyśmy, żeby odłożyć na tych kaucjach. Patrząc na lata poprzednie od 2010 r. różnie to było, nie były to duże kwoty, 150.000,00 zł, 200.000,00 zł, 30.000,00 zł.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że po badaniu sprawozdania po rozmowie z Biegłą, jest to rozmowa doświadczona, bo przeprowadza badania sprawozdań finansowych w różnych MTBS na terenie Śląska i nie tylko. Biegła powiedziała, że praktyka

MTBS jest taka, że wartość brutto kaucji i partycypacji, która powinna być zabezpieczeniem na rachunku bankowym do dyspozycji, to jest między 20 – 30% wartości brutto. Tam MTBS mniej więcej praktykują. To takie zabezpieczenie, pozostała część powinna pracować, dobrze by było, żeby zarabiała na siebie.

Radna Iwona Skotniczna zapytała o ilość wspólnot w zasobach MTBS, czy się zwiększyła? Państwo mówiliście, że będziecie chcieli je pozyskać z powrotem. Jak to wygląda na dzień dzisiejszy?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że na dzień dzisiejszy nie zmniejszyła się, nie zwiększyła się. Jesteśmy na etapie rozmów z jedną wspólnotą, której my złożyliśmy wypowiedzenie. Jesteśmy spółką, która stara się wywiązywać ze swoich zadań, my się staramy nie narażać spółki na jakieś dodatkowe koszty. Nie można czegoś uzgadniać, a potem zmieniać. Tutaj dochodziło do sytuacji, które były dla nas bardzo niezręczne.

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS powiedziała, że w kompetencjach zwykłego zarządu wiemy co jest, ustalamy coś, za dwa dni zupełnie przewrót majowy. W takich warunkach się nie da pracować, albo jesteście poważni i odpowiedzialni ludzie. Wspólnota musi się sama zarządzać w tym momencie, żeby sobie rozwiązać swoje problemy wewnętrzne.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jaka jest całkowita kwota partycypacji?

Pani Anna Mazanek główna księgowa MTBS odpowiedziała, że jest w sprawozdaniu napisane ponad 800.000,00 zł.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała radnych, czy są jeszcze jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań podziękowała Paniom za przybycie i zaproponowała przejście do omawiania kolejnego tematu.

Do punktu 7.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania terminu spłaty oraz rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Myszków oraz jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej

w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną, a także wskazania organu do tego uprawnionego.

Radny Eugeniusz Bugaj poprosił, żeby pani Skarbnik odniosła się, jak to się ma do poprzedniej uchwały? Jakie zmiany są?

Pani Skarbnik powiedziała, że jest tylko jedna zmiana, jednostki podległe zastąpione są wyrazem jednostki organizacyjne.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że chodzi o nasze spółki.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie. Chodzi tylko o ZOZ, nie mamy akurat takiej sytuacji, nie mamy jednostki podległej, mają Starostwa, inne jednostki gminne, u nas jest tylko jest zmieniony zapis, natomiast wszystkie jednostki kultury, biblioteka, MDK, nasze jednostki pozostają. To jest tylko doprecyzowanie do zapisów nowej ustawy, nic więcej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie aneksu nr 2 do Porozumienia z dnia 6 marca 2015r. o współpracy w sprawie opracowania i realizacji Strategii RIT dla Subregionu Północnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych, przy 11 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2017 rok.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że pani Skarbnik omówi projekt uchwały szerzej, ponieważ planowane są kolejne poprawki do tego projektu.

Pani Skarbnik powiedziała, że mając wiedzę wcześniej przygotowała projekt uchwały zawierający tylko zmiany w Kulturze i Ochronie Dziedzictwa Narodowego, chodzi tutaj o utworzenie świetlicy, czytelnicy w pomieszczeniach naszego PKP. Ten teren został przekazany umową użyczenia do naszej biblioteki, chcemy tam zrobić taką świetlicę. Żeby ją zrobić trzeba ją wyposażyć. W związku z tym proponujemy, żeby przekazać do Biblioteki dotację celową na zakup całego wyposażenia, regałów, krzeseł, biurek, komputera, które przyczynią się do normalnego funkcjonowania tej świetlicy. Druga zmiana dotyczy Bezpieczeństwa Publicznego, chodzi o zamianę wydatków bieżących, które zarządzeniem Burmistrza z rezerwy Burmistrza zostały przekazane do OSP na wydatki związane z utrzymaniem gotowości bojowej. W związku z tym, że wpłynęły wnioski od Komendantów

OSP na wydatki majątkowe, jest tutaj ta zmiana tej klasyfikacji budżetowej. Dodała, że chciała powiedzieć coś, czego radni nie mają, to dotyczy zmian w załączniku nr 2.2. Dopiero wczoraj zostały dokonane ostateczne ustalenia, w związku z tym nie była w stanie przygotować konkretnej uchwały. Te zmiany dotyczy już praktycznie budżetu na 2018 rok. Chodzi tutaj o zadania, które realizowane są ze środków unijnych, czyli solary, fotowoltaika, piece oraz adaptacja budynku Internatu na lokale komunalne. Rozstrzygnięcie konkursu jeśli chodzi o fotowoltaikę, solary i piece planowane jest na styczeń 2018r. W związku z tym, że to są duże kwoty, a jeżeli chodzi o WPF to ma ogromny wpływ, ponieważ do projektu budżetu na następny rok biorę przewidywane wydatki na 30 września. W tej chwili jest to zasadne, żeby tych przesunąć dokonać na tych zadaniach inwestycyjnych. Przenosimy dochody, które były ujęte na tych zadaniach w ramach środków unijnych i wpłat mieszkańców, jeżeli chodzi o sol kary, fotowoltaikę i piece. Na piecach będziemy zostawiać 50.000,00 zł, bo wydatki według jej wiedzy będą w tym roku poniesione na dokumentację, one muszą być zabezpieczone. Natomiast wpłaty ludności i dotacje w zakresie środków unijnych będą przeniesione. Jeżeli chodzi o adaptację budynku Internatu, tutaj zachodzi zmiana też w finansowaniu. Mamy zmniejszone dofinansowanie unijne, a chcemy to zadanie realizować, chodzi o przetargi. Musimy mieć w budżecie zapewnione środki, żeby móc przystąpić do zamówień publicznych, do przetargu. Na tym zadaniu będziemy zwiększać własne środki. Radni to dostaną, najpóźniej to będzie w piątek albo w poniedziałek, bo nie zdążymy przygotować WPF, a to jest z WPF związane. Dostaniecie Państwo zmiany, bo będzie to dotyczyło, jeżeli chodzi o budynek Internatu 2017 – 2018. Zniesiono dofinansowanie unijne i zastąpiono naszymi środkami.

Radna Mirosława Picheta zapytała, o ile?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że zniesione dofinansowanie jest w 2017r. o 517.000,00 zł z groszami, a w 2018r. o 420.000,00 zł.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jest to związane z podziałem lokali, które tam planujemy urządzić. Część lokali będzie miało status lokali socjalnych, część lokali komunalnych. Przedstawiając wniosek do Urzędu Marszałkowskiego liczyliśmy procentowy udział lokali socjalnych ilościowo, czyli od liczby lokali. Natomiast Urząd Marszałkowski życzy sobie, żeby odnieść się do powierzchni. W związku z tym, że mamy zmniejszony udział procentowy, a pokryć możemy tylko koszty związane z lokalami socjalnymi, wystąpiła konieczność zmiany dofinansowania.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał skąd te środki będą wzięte?

Pani Skarbnik powiedziała, jakie są zaproponowane przesunięcia. Będziemy zmniejszać środki na Rewitalizacji terenu rekreacyjnego Pohulanka.

Radna Mirosława Picheta zapytała, na jaką kwotę?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że w bieżącym roku o 312.056,00 zł, ale też ruszamy rok 2018, 2019 i do 2020 r. przesuwamy realizację. W 2018r. o 2.600.000,00 zł, w 2019r. o 500.000,00

zł, ale całą kwotę, nie zmniejszamy zakresu, całą kwotę przenosimy na 2020r., czyli 3.412.000,00 zł.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, ile będzie wynosiła inwestycja na byłym budynku Internatu, póki co nie słyszałem kwoty.

Pani Skarbnik powiedziała, że cała inwestycja jest jak było, w kwocie 7.600.000,00 zł. Jeśli chodzi o środki własne, posiłkujemy się w WPF kredytem, to są nasze środki, własne, czyli 7.600.000,00 zł, w tym dofinansowanie jest 993.000,00 zł, resztę stanowią nasze środki.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina jest przed ogłoszeniem przetargu i tu mówimy o wartościach kosztorysowych.

Radny Eugeniusz Bugaj podkreślił, że z uwagi na takie, a nie inne działania rządu, podniesienie najwyższej kwoty wynagrodzenia spowodowała, że stawka roboczogodziny 2016/2017 z 9,00 zł wzrosła na 14,00 zł, w związku z tym wszystkie nakłady inwestycyjne należy podwyższać, a nie zaniżać. Doświadczył tego na samym sobie.

Pani Burmistrz powiedział, że doskonale to rozumie, bo mamy te same sytuacje.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, jaka była kwota, czy gminę będzie kosztować ponad 6 mln zł sam budynek?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, czy ktoś oszacował na dzień dzisiejszy wartość tego budynku i jego stan techniczny?

Pani Burmistrz powiedziała, że ta sytuacja była oceniana na moment, kiedy decydowaliśmy o tym, że będziemy to remontować, wtedy było to oceniane.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, kiedy? Dewastacja w międzyczasie była szokująca wysoko postępująca. Na pewno pan radny odwiedzał przejeżdżając w stronę Myszkowa jeden i drugi budynek, które już stają się maskarami.

Pani Burmistrz powiedziała, że w 2015r. była wprowadzona ta inwestycja.

Pani Skarbnik dodała, że czekaliśmy na dofinansowanie.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że to rozumie, ale zastanawia się jaki jest sens remontować, czy nie taniej będzie go zrównać z ziemią i wybudować nowy. To jest kwota ponad 6 mln zł, a jaka będzie wartość wybudowanego budynku pod Żarkami?

Pani Skarbnik powiedziała, że ponad 1.800.000,00 zł.

Pani Burmistrz wtręciła, że tam mamy siedemnaście lokali socjalnych.

Pani Skarbnik dodała, że w Żarkach mamy dofinansowanie 700.000,00 zł, mamy umowę z BGK.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jaka jest powierzchnia całkowita?

Pani Burmistrz powiedziała, że tam są przygotowane lokale, które spełniają wymagania związane z budownictwem socjalnym i będą lokale przeznaczone dla dwóch, trzech, czterech osób. Przyznała, że na dzień dzisiejszy nie umie powiedzieć.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że myśli, że dzisiaj radni unikną zbędnej dyskusji. Sądzi, że na następną komisję komisja chciałaby się zapoznać, wszyscy chcą się zapoznać ze szczegółami tej inwestycji, która jest planowana i proponowane są kolejne zmiany w budżecie. Żebyśmy wiedzieli jak będzie wyglądał proces przebudowy, czy remontu kapitalnego tego budynku i wtedy będziemy mogli podjąć jakąś świadomą decyzję. Dzisiaj zmieniając tylko kwotę będziemy słyszeli tylko tak jak w przypadku MTBS, że dochód jest w kwocie 200.000 zł, a długów jest jeszcze więcej. To są wszystko pieniądze na papierze na dzień dzisiejszy. Trzeba się zastanowić, czy po ten 1 mln zł opłaci nam się wyciągać rękę, czy nie lepiej wybudować z własnych środków, a poczekać trochę czasu. Chcielibyśmy zapoznać się ze szczegółami tej inwestycji.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina złożyła wniosek o dofinansowanie i ustosunkowując się w tej chwili do informacji z Urzędu Marszałkowskiego zgłosiliśmy też zmianę zgodnie z wytycznymi, które otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego. Wiadomo, że ostateczna decyzja będzie należała do Rady Miasta, ponieważ w grę wchodzi zwiększenie środków własnych. Co miasto zrobiło? Nie wykroczyliśmy poza swoje uprawnienia z tego względu, że zobowiązanie podejmuje się na moment podpisania umowy i wiadomo, że to radni zdecydują ostatecznie, czy taka umowa po ocenie tego wniosku zostanie zawarta, czy nie, bo dopiero wtedy podejmuje się ostateczne zobowiązanie. Oczywiście zgodnie z sugestiami radnego przygotowujemy takie materiały.

Pani Skarbnik powiedziała, że teraz nie wie co ma zrobić, bo sesja jest 31 –go.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że doskonale rozumie, Państwo nas zaskakujecie informacja w dniu dzisiejszym. W dniu dzisiejszym mamy podjąć decyzję, nie znając szczegółów. Mamy informację ogólnikową co do zmian planu budżetu.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia wtrąciła, że dzisiaj radni nie będą podejmować decyzji, dzisiaj będą opiniować projekt.

Radny Eugeniusz Bugaj kontynuował, że projekt, którego radni jeszcze nie widzą na oczy.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że projekt, który radni dostali. To będzie informacja na sesji, tego dzisiaj nie opiniujemy.

Pani Skarbnik dodała, że Burmistrz przedstawi to w formie autopoprawki na sesji. Chciała tylko zasygnalizować, bo mogą być takie pytania. Jesteśmy w takim gronie, że możemy podyskutować, na sesji też możemy dyskutować.

Pani Burmistrz powiedziała, że chciała, żeby ten temat został radnym przybliżony.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że doskonale wszystkie mechanizmy zna, one nie zmieniają się od lat, przynajmniej urzędowania Burmistrza Żaka, że czasami podejmujemy uchwały tj. zmiany przy drodze, która będzie budowana. Dodał, że nie wie, czy wszyscy wiedzą, o którą drogę głosowali, ale to nieistotne. Istotne jest to, że nie chce być zaskakiwany w ostatnim momencie. Chce konkretnie wiedzieć, ile będzie wynosić inwestycja, bo tych informacji nie miał. Chce wiedzieć, jaki będzie udział Urzędu Marszałkowskiego, może jeszcze inne środki, czy sposoby finansowania się znajdują. Poprosił o przygotowanie na następną komisję szczegółowe informacje dotyczące inwestycji pod nazwą skrótowo Będuszem.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że w związku z tym, że ten projekt miał się pojawić na tej sesji i wątpliwościami radnego Bugaja proponuje, żeby zwołać dodatkową Komisję Finansów, żeby radni przed sesją mogli tą sprawę wyjaśnić, tak jak pan radny sugeruje.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że to nie jest jego wniosek.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia wyjaśniła, że intencja była taka, że nie na ostatnią chwilę, nie tylko przez pana Burmistrza z mównicy, tylko żeby radni mogli się na ten temat wypowiedzieć i zadać szczegółowe pytania. Przewodnicząca komisji zwróciła się do radnych z pytaniem, czy chcą żeby została zwołana Komisja Finansów i Budżetu przed sesją 31 sierpnia?

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się, czy nie można tego przenieść na następną komisję?

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że ta komisja nie ma żadnego sensu, ponieważ spotkamy się na 15 minut, może na godzinę po to tylko, żeby rozebrać tylko jeden temat, każdemu z nas będzie się śpieszyć do innych, zaplanowanych przez nas działań. Podkreślił, że to jest jego stanowisko w tej materii.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że nie przed sesją piętnaście minut, tylko normalnie dodatkowy dzień komisji.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że nawet tego nie chce, tylko żeby to było na normalnej komisji, normalnie przedyskutowane.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że to będzie normalna komisja.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że nie chciałby tu uprawiać polityki, ale nie podoba mu się ta formuła funkcjonowania Komisji Finansów i Budżetu.

Pani Burmistrz wyjaśniła radnym, a szczególnie radnemu, jaka jest metoda procedowania wniosku o środki unijne z Urzędem Marszałkowskim. Tutaj te sytuacje zaskakują również nas, ponieważ ta informacja przychodzi do Urzędu i konieczna jest reakcja w ciągu siedmiu, maksymalnie czternastu dni, czternaście dni w zasadzie nie dostajemy nigdy. W ciągu siedmiu dni Urząd musi podjąć konkretne działania związane ze zmianą wniosku

o dofinansowanie. Wyjaśniła, że dlatego bardzo jej zależy na tym, żeby zmiany w tym zakresie, w budżecie znalazły się na tej sesji. Podkreśliła, że to jest przedstawione radnym do głosowania, żeby nie było wątpliwości jeszcze na tej sesji.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy były już wnioski składane min. przez MOSiR i jeżeli było małe dofinansowanie jak wygląda procentowo, to nawet MOSiR nie mógł składać wniosku, bo od razu były odrzucane, a tutaj nagle będziemy z tygodnia na tydzień inwestycje milionowe podejmować.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że na temat procedowania i wniosków o dofinansowanie nie może dyskutować, dlatego że te procedury takie po prostu są.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, do czego, do podjęcia decyzji na temat zmiany struktury wniosku jest potrzebna uchwała budżetowa?

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina musi mieć zabezpieczenie własnych środków.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że do podpisania umowy.

Pani Skarbnik powiedziała, że do wniosku też.

Pani Burmistrz dodała, że wniosek nie jest zobowiązaniem, ale za chwilę będziemy proszeni o dodatkowe załączniki i będzie już wymagana uchwała finansowa.

Pani Skarbnik powiedziała, że korzystając z Wieloletniej Prognozy Finansowej, tam są limity, tam jest ogólne kwota.

Radny Adam Zaczkowski dzielając zdanie radnego Bugaja powiedział, że mówimy o inwestycji 8 mln zł z dofinansowaniem w tej chwili niespełna 1 mln zł, co zmienia diametralnie strukturę finansowania tego przedsięwzięcia, bo to jest 50% zmniejszenia dotacji na tym zadaniu, to nie jest bagatelna kwota.

Pani Burmistrz dodała, że nie twierdzi, że jest inaczej.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że wynajęcie mieszkań socjalnych wyjdzie gminie taniej niż 9 mln zł.

Pani Burmistrz dodała, że Internat to nie tylko lokale socjalne, tam jest również zasób komunalny. Przypomniała radnym dyskusję, że nie możemy zrobić tzw. getta w Myszkowie, kierując ludzi do zasobów socjalnej w takiej ilości do jednego budynku. Celem głównym remontu tego budynku jest min. to, żeby ludzi, którzy w tej chwili trafiają do lokali socjalnych wyciągać z tego najniższego poziomu, właśnie przez to, że będzie tam mieszkalnictwo mieszane. Tam będą lokale komunalne i lokale socjalne. Mówiliśmy wielokrotnie o tym, że będziemy się musieli zastanawiać bardzo nad tym, kto do tych lokali trafi, żeby to środowisko było środowiskiem zdrowym, nie patologicznym.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że rozumie, ale to jest bardzo wysoka kwota. Lepiej się oprzeć na swoich MTBS i na KZGM i od nich mieszkania wziąć, bo mają wolne lokale.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina nie ma wolnych lokali.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że z tego montażu finansowego tak na szybko analizując wychodzi, że 80 % to są mieszkania komunalne, a 20%, a nawet mniej, mieszkania socjalne. Może warto byłoby poznać starania pana Burmistrza i Urzędu o pozyskanie finansowania o część komunalną, bo takie źródła też są, jakby pożyczkowe. Pani Skarbnik mówi o kredycie, że będziemy pokrywać z kredytu, ale jednak subsydiowane formy dofinansowań są tańsze.

Pani Skarbnik wtrąciła, że pożyczki są droższe.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że bezwzględnie należy komisji przedstawić takie analizy i dać czas na zapoznanie się z tymi materiałami, przeanalizowanie tego. Zarzucił, że burmistrzowie stawiają radnych w takiej sytuacji konieczności podjęcia decyzji dotyczącej milionów złotych, a nie drobnych kwot.

Radna Iwona Skotniczna przypomniała, że burmistrzowie mówili w 2000r, że w 2015r. komisja szacowała, że tam trzeba będzie zaangażować około 8 mln zł?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Tutaj radny pytał o to, czy badaliśmy przydatność tego budynku do remontu. Wtedy w 2015r. taka analiza była i z analizy wynikało, że lepiej to remontować, niż zburzyć i budować nowe, żeby uzyskać tę samą ilość lokali. Następnie został wykonany projekt i z projektu budowlanego wynika kwota, którą tutaj mamy przeznaczoną.

Radna Iwona Skotniczna zwróciła uwagę, że od 2015r. minęły dwa lata, kolejny okres zimowy się zbliża, więc dewastacja w dalszym ciągu postępuje. Będzie podobnie prawdopodobnie w 2018r, 2019r., znowu komisja będzie badała itd.

Pani Burmistrz wtrąciła, że termin zakończenia inwestycji to 2018r.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że oby tak się stało, ale wcale nie mamy gwarancji, że tam będzie potrzebnych więcej tych środków.

Pani Burmistrz powiedziała, że w przypadku ogłaszania przetargu gmina określa, jaką kwotę przeznaczają na dane zadanie. Samo ogłoszenie przetargu i uzyskanie ofert dużo wyższych niż przeznaczone w budżecie absolutnie nie świadczą o tym, że gmina musi taką umowę zawrzeć. Gdyby się okazało, że oferty, które do nas wpłyną znacznie przekroczą nasze możliwości wtedy dochodzi do unieważnienia przetargu, jeśli chodzi o stronę formalną prowadzenia postępowań.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że tutaj jak pani Burmistrz wyjaśniała, na etapie montażu finansowego samego wniosku o dofinansowanie, został popełniony poważny błąd. Jeżeli przyjmuje się proporcjonalny podział wydatków według ilości mieszkań, w żaden sposób nie odnosi się do kosztów modernizacji tego budynku, to trzeba traktować w kategorii popełnionego błędu. Zmienia to diametralnie postać rzeczy, zabezpieczenie środków jest konieczne i wykazanie ich w budżecie do podpisania umowy. Przyznał, że rozumie, że to jeszcze nie ten etap.

Pani Burmistrz wtrąciła, że wniosek jest w ocenie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że taki jest jego wniosek wspierający kolegę radnego Bugaj, żeby przełożyć zabezpieczenie tych środków na kolejną sesję i w normalnym trybie komisyjnym przeanalizowanie tej inwestycji pod każdym kątem.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że jak słyszała, to gmina straci szansę.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że gmina nie straci żadnej szansy, to nieprawda.

Pani Burmistrz dodała, że termin zakończenia realizacji tej inwestycji to 2018r. W tej chwili przygotowani jesteśmy, mamy złożony wniosek do Referatu Zamówień Publicznych o rozpoczęcie procedury przetargowej, dlatego że nie możemy z tym przetargiem czekać do rozstrzygnięcia konkursu i dofinansowania. To są roboty, które wymagają czasu. Jeżeli nie rozpoczniemy w tej chwili już tej procedury, potem nie zakończymy tego w określonym terminie. Te terminy związane z zakończeniem będą szczególnie ważne, jeśli chodzi o 2018r., ponieważ zbliżamy się do tego czasu gdzie dodatkowe środki mają szansę trafić do Subregionu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że rozpoczęcie procedury przetargowej nie wymaga zmiany budżetu.

Pani Burmistrz nie zgodziła się z radnym, mówiąc, że wymaga, ponieważ gmina musi mieć informację, zabezpieczenie środków.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że na podstawie tego co jest zabezpieczone, bo nic się nie zmieniło, nie została podpisana umowa o dofinansowanie, można na bazie tego zabezpieczenia, które jest teraz, ten przetarg realizować.

Pani Skarbnik wtrąciła, że przecież mają informację, że są mniejsze dofinansowania.

Radny Eugeniusz Bugaj zarzucił pani Burmistrz, że radni są trochę w takiej sytuacji, że są postawieni pod ścianą. Mamy koncepcję, chcemy to zrealizować, po drodze zmieniają się warunki, my mamy tylko klepnąć, bo już jest podjęta decyzja. Tak będzie z budową drogi, którą będziemy budować przy Szkole nr 3, w międzyczasie wyszły problemy. Burmistrz Podlejski wyszedł z problemem i zaczyna go rozwiązywać, my nie rozwiązujemy. Podaje pewien przykład, pewną analogię, pewne podobieństwo i później brakuje pieniędzy, musimy dołożyć, przetarg jest prawie na rozstrzygnięciu, brakuje środków. Przyznał, że nie podoba mu się ze szczegółową informacją inwestycji, a on takowej nie ma i powołuje się na swoją wiedzę i chciałby tę wiedzę osiąść, bo rozmawiając z mieszkańcami Myszkowa, chciałby wiedzieć, czy znowu będzie 600.000,00 zł pożyczki, czy 600.000,00 zł dokapitalizowania, bo później żonglujemy słowami, które przerażają się w środki finansowe. Chciałby tego uniknąć, a radni mają znowu piętno lekkiego szantażu, bo już ogłaszamy przetarg, nie mamy zmian, ale już ogłaszamy przetarg. Nie mamy 500.000 zł, ale ogłaszamy przetarg, bo radni to klepną.

Pani Burmistrz powiedziała, że celem jej wystąpienia było przedstawienie radnym tego, w jaki sposób będą proponowane zmiany w budżecie. Nie neguje dociekliwości radnego, ani racji co do tego, że radny powinien być zapoznawany. Cel wystąpienia jest taki, żeby przybliżyć, przedstawić radnym wszelkie informacje związane z tym, co nami kierowało, przedstawiając taką zmianę do budżetu. Absolutnie nie ma mowy o żadnym szantażu, bo to do radnych będzie należała decyzja, jak zagłosują za zaproponowanymi zmianami. My te informacje przygotowujemy, bo taka jest sugestia radnych, natomiast przedstawiane argumenty świadczą tylko o tym, co nami kierowało przedstawiając taką zmianę.

Radny Eugeniusz Bugaj skomentował, że każdy ma swoje argumenty i pozostaniemy przy naszych.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia w związku z tą dyskusją złożyła wniosek formalny o zwołaniu Komisji Finansów i Budżetu w dniu 30 sierpnia br. tj. w środę przed sesją, tak żeby tą sprawę można było omówić i żeby ta informacja w pełni była radnym przedstawiona.

Radny Adam Zaczkowski wtrącił, że zwoływanie komisji poza trybem niczego nie zmieni, bo jak dobrze radni wiedzą, dokumenty powinny nam zostać dostarczone w odpowiednim czasie przed komisją i nie są to dwa dni, bo pani Skarbnik zobowiązała się przygotować w poniedziałek dokumenty, a Pani chce, żeby w środę odbyła się komisja. To trochę za krótki czas w stosunku do tego, który jest zapisany w statucie. Jego zdaniem ten wniosek jest niezasadny. Upierałby się przy stanowisku radnych, żeby w normalnym trybie, dając czas radnym na przeanalizowanie dokumentów, ewentualne zadawanie dodatkowych pytań przy inwestycji, która ma kosztować gminę o 1 mln zł więcej niż planowano. Zwrócił uwagę, że przetarg ma być ogłaszany pomimo tego, że decyzji o dofinansowaniu nie ma. Ten montaż finansowy, jaki by on nie został przedstawiony, jest tylko planem, który nie jest potwierdzony w żaden sposób, że jest do zrealizowania. Dopiero decyzja o dofinansowaniu daje pewność, że zostanie podpisana umowa i te środki zostaną przekazane. Teraz, czy to będzie tak jak do tej pory w budżecie zostały zaplanowane około 2 mln zł dofinansowania, czy to będzie zmniejszone i tak na 1.000.000,00 zł, i tak jest to w pewnym sensie abstrakcja, bo nie mamy żadnych decyzji o dofinansowanie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wniosek złożyła i będzie się dalej upierać.

Radny Eugeniusz Bugaj zwrócił się z pytaniem do przewodniczącej komisji, czy chce, żeby unieważnić całą sesję Rady?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że nie rozumie w tej chwili radnego.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że kolega radny zasygnalizował bardzo wyraźnie problem z dostarczaniem dokumentów. To, że nie przestrzegane są terminy dostarczania materiałów, póki co, nie dyskutowaliśmy do dzisiaj tego tematu, ale jeśli chcecie, to zrobimy to.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że w dniu dzisiejszym nie mamy oficjalnego projektu uchwały dotyczącego tej zmiany. W związku z tym nie możemy ani tego zdjąć z obrad sesji, ani komisji, ponieważ formalnego projektu nie mamy. Ten projekt ma być wniesiony autopoprawką Burmistrza na sesji. Żeby głosować o zdjęciu tego projektu na sesji, bądź też głosowanie za wprowadzeniem go na sesję, w związku z dyskusją, która miała miejsce, uważa za stosowne, żeby przynajmniej dwa dni przed, żeby móc zagłosować za albo nie, rzeczowo i dokładnie zapoznać się z całą sytuacją. Zwróciła się z pytaniem do radnego Bugaja, czy uważa, że to jest zasadne?

Radny Eugeniusz Bugaj odpowiedział, że średnio.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeśli dobrze kojarzy dyskusję, wcześniej padł wniosek, żeby ten temat był rozpatrywany w normalnym trybie, na następnej komisji.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że właściwie nie wie jak się ma do tego odnieść, bo nie ma uchwały co do tego.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że radnemu chodziło o to, żeby na kolejnej komisji było omawianie inwestycji i podejmowanie decyzji o sposobie jej finansowania.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że nie możemy zabronić Burmistrzowi wniesienia poprawki na sesji, więc najpierw przegłosujemy dyskusję.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeśli przegłosujemy to Burmistrz będzie wносił poprawkę wbrew woli komisji. To będzie jego decyzja.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że komisja nie ma oficjalnie wniosku o wniesienie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że zostały przedstawione fakty, sytuacja, my się do tego odnosimy, wnioskujemy. Nie wiemy jaki będzie wynik głosowania tego wniosku, ale wnioskujemy o to, żeby to było w normalnym trybie to było procedowane. Jeżeli wniosek został postawiony, to powinien być przegłosowany. Komisja zaraz podejmie decyzję o tym, jaki jest jej stanowisko w tej sprawie, a potem Burmistrz będzie podejmował decyzję co z tym fantem zrobić, mając stanowisko komisji.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jak nie ma wniosku, to nad czym komisja dyskutuje w ogóle.

Radny Adam Zaczkowski przypomniał, że przed chwilą został przedstawiony problem, jak wygląda sytuacja i my się odnosimy do informacji oficjalnie przedstawionej przed chwilą przez panią Burmistrz i panią Skarbnik.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że chciała wyjaśnić, co będzie zgłaszane na sesji.

Pani Skarbnik dodała, że to po to, żeby radni byli zorientowani.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że odniósł się ad vocem, że złożył formalny wniosek, żeby radni zostali zapoznani.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że złożyła w związku z tym wniosek, że popiera wniosek pana radnego i proponuje, żeby radni zapoznali się w dniu trzydziestego tj. środa o godzinie 8.00 na komisji.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tydzień czasu to jest bardzo krótko, tu każdy ma inne zobowiązania, a nie że będziemy się co tydzień spotykać i dyskutować bezproduktywnie, znowu stracimy pół dnia. To jest tylko szkoda środy do południa.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zaproponowała przegłosowanie wniosku radnego Eugeniusza Bugaja o zwołanie komisji w celu dokładnego, precyzyjnego zapoznania radnych, członków Komisji Finansów i Budżetu z problemem przesunięcia środków na cele związane z budową mieszkań komunalnych, socjalnych.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie taki był zgłoszony przez niego i radnego Bugaja wniosek.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia podkreśliła, że to jest jej wniosek.

Radny Adam Zaczkowski przypomniał, że przewodnicząca komisji jest zobowiązana do prowadzenia komisji i reagowania na wnioski złożone, w kolejności ich złożenia i poddawania ich pod głosowanie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła, żeby następnym razem radni sygnalizowali, że to jest wniosek formalny, bo nie uznała, że to był wniosek formalny. Dodała, że nie wie jak ma to głosować, bo nie ma oficjalnego projektu uchwały, mamy tylko informację, że będzie wprowadzony.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że wniosek nie dotyczył projektu uchwały, tylko problematyki związanej z przygotowaniem inwestycji.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła o sprecyzowanie formalnego wniosku.

Radny Eugeniusz Bugaj poprosił o odczytanie jego formalnego wniosku dotyczącego zapoznania radnych z inwestycją realizacji mieszkań socjalnych i komunalnych w dzielnicy Będusz.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała co dalej.

Radny Eugeniusz Bugaj odpowiedział, że jak radni będą mieć konkretną informację dotyczącą inwestycji, będziemy wiedzieć wtedy, co dalej mogą z tym fantem zrobić, na następnej komisji.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, **kto z radnych popiera wniosek radnego Bugaja o zapoznanie radnych o tej tematyce, o której rozmawiamy na kolejnej komisji.**

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 11 radnych. Przy 5 głosach za, 5 głosach przeciw, 1 głosie wstrzymującym się, wniosek nie został przyjęty.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia sformułowała wniosek formalny, **kto z radnych jest za zwołanie komisji 30 sierpnia w celu zapoznania radnych, przed sesją, przed podjęciem ewentualnie autopoprawki w tym temacie i przedstawieniem informacji szczegółowych w tym temacie przez Burmistrza.**

O odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 11 radnych. Przy 6 głosach za, 5 głosach przeciw, 0 głosach wstrzymujących się, wniosek został przyjęty.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że w związku z wnioskiem 30 sierpnia o godzinie 8.00 odbędzie się Komisja Finansów i Budżetu poświęcona tylko tej problematyce, o której w tej chwili dyskutowaliśmy.

Radny Eugeniusz Bugaj zgłosił formalny wniosek, żeby przed posiedzeniem komisji było co najmniej siedem dni dostarczone materiały. Poprosił o przegłosowanie. Dodał, że nie będzie po nią przychodził, tylko ma mieć ją dostarczoną.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, jakie?

Radny Eugeniusz Bugaj odpowiedział, że szczegółowe informacje dotyczące posiedzenia następnej komisji. Chodzi o wszystkie informacje związane z inwestycją.

Pani Skarbnik stwierdziła, że ma na to 24 godziny.

Do punktu 8.

Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że na posiedzenie komisji wpłynęły dwa pisma. Pierwsze pismo dotyczy konieczności wyłonienia przedstawiciela Rady Miasta do Komitetu Rewitalizacji. Radni pismo otrzymali. Poprosiła o zgłoszenie na sesji kandydatury, kto z członków Rady Miasta ewentualnie w takim Komitecie mógłby się znaleźć. Drugie pismo, które wszyscy radni otrzymali, to jest pismo firmy Teng stanowiące prośbę o ponowne rozpatrzenie sprawy działki przy Starostwie. Pismo skierowane jest do wszystkich radnych, z tym że komisją merytoryczną jest Komisja Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw. W związku z tym, że komisji w tym miesiącu nie było, to tą sprawą zajmiemy się na Komisji Rozwoju za miesiąc.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do pisma od firmy T. Przyznała, że weszła na stronę internetową tej firmy z Krakowa, forma ta zajmuje się handlem nieruchomości pod wielkie markety wielkopowierzchniowe Plusy, Lidle i Biedronki. Jest już tam wystawiona oferta działki w Myszkowie, można wejść i zobaczyć, że oferują do sprzedania. Wszyscy radni powinni się nad tym pochylić, ile razy będziemy nad czymś głosować, skoro głosowaliśmy nad tym w kwietniu. Zostało to przegłosowane na korzyść firmy, czy będziemy co miesiąc głosować, aż jakiś radny się wyłamie, o co tu chodzi? To może głosować następna kadencja Rady, ta już podjęła decyzję, a nie robić kpinę i głosować coś co cztery miesiące.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że firma motywuje tym, że formalności zostały spełnione.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni przegłosowali to na nie. Od kwietnia minęło kilka miesięcy, co się zmieniło przez te cztery miesiące? Ani żaden się nie zmienił, nic. Jej zdaniem, to nawet nie powinno być dane pod głosowanie? Czy jest prawnik, co ile może być coś głosowane, co miesiąc?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że pismo wpłynęło na przewodniczącego Rady Miasta, w związku z tym bezpośrednio do nas.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni nie będą robić kpin i głosować to samo.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wniosku nie ma.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, nad czym tu głosować, radni głosowali w kwietniu, decyzja jest podjęta, nic się nie zmieniło, ani skład Rady, ani nic, ani tym podeprzeć.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że niektórzy nie byli obecni np. on.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania w sprawach różnych?

Radny Adam Zaczkowski zapytał o „Dotyk Jury” i infrastrukturę, która tam jest. Zdarzyło się tam trochę dewastacji. Czy będą realizowane jakieś prace?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że już są wymieniane urządzenia związane z siłownią zewnętrzną. Mamy jeszcze uwagi do montażu, który został wykonany. W tej chwili firma przystąpi do realizacji tego mostku, który jest naprzeciwko szkoły, bo udało nam się zakończyć temat związany z przeprowadzeniem sieci energetycznej. Gmina wykonała projekt, energetyk wykonał już tamtą inwestycję, ten wykonawca wejdzie na mostek i będzie usuwał równo z tym usterki, które już wielokrotnie tu radna Picheta zgłaszała i o których sami wiemy, w ramach gwarancji urządzenia zostały wymienione. Dodatkowo jeszcze, myślimy, że firma również to uzna, ponieważ tamte ścieżki wymagają odnowienia z tego względu, że miejscami, w miejscu gdzie stoi woda robią się coraz większe zagłębienia i to nie poprawia estetyki.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy uszkodzenia na boisku zostały uznane jako błędy budowlane, czy uszkodzenia mechaniczne?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że raczej uszkodzenia mechaniczne. Zapytał, czy radny pyta o koszt?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że pyta o koszt.

Pani Burmistrz powiedziała, że to będzie również z gwarancji, wykona to wykonawca.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy w ramach wymienianego chodnika na gładkie płytki na ul. 3 Maja to jest w ramach reklamacji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie. To nie jest reklamacja, to jest remont chodnika w ciągu tej ulicy.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kiedy ta inwestycja była oddana?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w 2012r.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy tam były głównie kwestie bezpieczeństwa?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że radni wiedzą jakie były uwagi do tej kostki, uciążliwość użytkowania, uciążliwość dla osób niepełnosprawnych. Absolutnie nie było naszym celem nie było zrobienie czegoś co ludziom utrudni, tylko wręcz przeciwnie ułatwi.

Radna Beata Jakubiec - Bartnik powiedziała, że teraz te kostki są gładkie i będzie wymiana jedną stroną?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że będą wymienione dwie strony.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, jaki jest koszt tej inwestycji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że ponad 100.000,00 zł. Do kwoty proszę się nie przywiązywać, dokładną kwotę poda.

Radny Dominik Lech przypomniał, że kiedyś były zgłaszane informatyczne tabliczki do wstawienia do uliczek, zgłaszał na ul. Wyzwolenia i ul. Miodowej, tam nie ma takiej tabliczki. Była postawiona na Batalionów i Miodowej. Chodzi też o tą Wyzwolenia i Miodową, bo to jest główna droga. Czy jeśli chodzi o sprawy bezpieczeństwa, czy coś dałoby się zrobić na placu zabaw, który jest na Będuszu przy drodze, bo tam osiągają duże prędkości.

Pani Burmistrz zapytała, gdzie i co radny ma na myśli, zmianę organizacji ruchu?

Radny Dominik Lech powiedział, że nie wie jak ten temat ugryźć.

Pani Burmistrz dodała, że to jest teren miasta i zakładamy podstawowe przepisy ruchu drogowego, tam auta nie powinny się poruszać niż z prędkością 50 km/h. Możemy zgłosić sprawę na Komendę Policji ewentualnie w celu wykonania kontroli.

Radny Dominik Lech zgłosił jeszcze jeden problem, na zakręcie na ul. Pułaskiego przed Smudzówką są cały czas wypadki, może lepiej byłoby, żeby tamtych drzew w pobliżu 50 metrów ich nie było.

Pani Burmistrz zwróciła uwagę, że ul. Pułaskiego jest drogą wojewódzką.

Radny Dominik Lech powiedział, że wiedzą o tym, ale czy miasto ma jakiś wpływ, żeby zadziałać w tym temacie? Jest to bardzo niebezpieczne miejsce, tym bardziej jak spadnie deszcz, czy śnieg. Czy w tym temacie trzeba się zgłosić do Starostwa?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeśli radni chcą zawnioskować o to, żeby miasto napisało do województwa o wycięcie tych drzew, możemy to zrobić. W tej chwili jest przygotowywany projekt na drugi odcinek ul. Kościuszki, on wchodzi w ul. Pułaskiego przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Nie wie, czy w tym projekcie jest przewidziana wycinka drzew, o których Pan mówi. To możemy sprawdzić, bo to przychodzi do nas do opiniowania, jeżeli radny chce, żeby wykonać to wcześniej, to możemy takie pismo napisać do ZDW zwracając im uwagę na bezpieczeństwo w tym obszarze.

Radny Dominik Lech poprosił panią Burmistrz, żeby tak zrobić.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że mieszkańcy zwracali do niej uwagę, że na ul. Kościelnej nie było ani wymalowanych pasów, ani linii.

Pani Burmistrz powiedziała, że trwa realizacja umowy na oznakowanie poziome.

Radna Mirosława Picheta zapytała, jak wygląda sprawa przetargu gruntówek? Czy wykonawca już jest wyłoniony? Trzeci przetarg już był?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że trzeci przetarg jest ogłaszany, a termin składania ofert mamy do 30 sierpnia.

Radny Dominik Lech poruszył temat dofinansowania pieców.

Pani Burmistrz przypomniała, że radni mieli informację, że w tym roku zrealizowanego nie będzie. W związku z tym te zmiany w budżecie, które będziemy proponować autopoprawką na sesji. Ogłoszenia na stronie internetowej są takie, że osoby, które znalazły się na liście do wymiany, są zobowiązane do złożenia dodatkowego oświadczenia i poprosiła, żeby w kręgach radnych o tym mówić, żeby te informacje trafiły do największej ilości ludzi. Wzór takiego oświadczenia jest do pobrania ze strony internetowej. Jest to związane z tym, że musimy mieć informacje, czy budynki, w których jest zaplanowana wymiana pieca spełniają wymogi termomodernizacji. Czy budynek jest po modernizacji, czy przed, czy budowany już w takim okresie, gdzie sama budowa była prowadzona zgodnie z wymogami związanymi z ekologią.

Radny Dominik Lech zapytał się odnośnie tego oświadczenia, wcześniej nie była taka informacja podawana przy umowie? Dlaczego ona się tak pojawiła?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że tak naprawdę nie ma do końca sprecyzowanych zasad konkursu na piece. Próbuje zgromadzić jak największą ilość materiałów już teraz po to, żeby nie być zaskoczonym. Są takie informacje, że konieczna będzie do dołączenia informacja o termomodernizacji budynku. Jeżeli w zasadach konkursu będzie coś takiego, że budynek musi być po termomodernizacji albo budowany w tym okresie, w którym już te przepisy są spełnione, to będziemy mieli prawo wykreślić taką osobę. To już nie nasze zasady, a zasady konkursu.

Radny Adam Zaczkowski poprosił o zweryfikowanie oznaczeń przejść dla pieszych na drogach gminnych i uzupełnić to oznakowanie w miejscach, gdzie nie ma znaków pionowych.

Pani Burmistrz poprosiła o wskazanie, gdzie?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że na pewno na ul. Wyszyńskiego, ale warto to sprawdzić, bo tam przy Kościele jest bardzo niebezpiecznie.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że to sprawdzi.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodnicząca komisji

Magdalena Niewiadomska

Beata Pochodnia